

Zaproszenie na Mszę Świętą



W obliczu tych trudnych chwil pragniemy zjednoczyć się we wspólnej modlitwie za o. Jana Koczego SVD.

Serdecznie zapraszamy wszystkich przyjaciół, znajomych oraz ludzi dobrej woli na Mszę świętą, która odbędzie się w Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Houston, w dniu 24 października o godzinie 18:00.

Będziemy wspólnie prosić o to, by w życiu o. Jana wypełniła się święta wola Boga, dziękując jednocześnie za dar jego życia, niezłomną posługę, piękne sakramenty, których udzielił naszej rodzinie, oraz za serce, które bezgranicznie oddał drugiemu człowiekowi.

Ojciec Jan Koczy SVD – Misjonarz o Sercu na Dłoni

O. Jan Koczy SVD to polski misjonarz ze Zgromadzenia Słowa Bożego (Werbiści), pochodzący z Rudyszwałdu na Śląsku. Święcenia kapłańskie przyjął 22 maja 1994 roku, a na swoją drogę misyjną do Ekwadoru w Ameryce Południowej wyruszył w 1997 roku. Przez blisko 16 lat z pełnym oddaniem służył ludziom w skrajnie trudnych i niebezpiecznych rejonach tego kraju.

Droga Misyjna w Ekwadorze:

- **Slumsy Guayaquil (1997–2003):** Pierwsze sześć lat spędził, pracując wśród najuboższych mieszkańców peryferii największego miasta Ekwadoru.
- **Ventanas i dzielnica „Kałuża” (2005–2012):** Przez siedem lat posługiwał na wybrzeżu w prowincji Los Ríos. Dotarł do sektora *La Poza* („Kałuża”) – skrajnie ubogiej dzielnicy bambusowych domów na palach, regularnie niszczonej przez powódzie. W tym okresie powstał projekt centrum komunalnego, będący pracą magisterską Balbiny – budowa ta nie została jednak zrealizowana z powodu późniejszej decyzji o przeniesieniu o. Jana na kolejną placówkę.
- **Fundacja Fu Shen Fu (2005 – obecnie):** Poruszony losem tamtejszych dzieci, założył w Ventanas macierzystą fundację *San José Freinademetz SVD – Fu Shen Fu*. Założona 17 października 2005 roku fundacja (nazwana na cześć św. Józefa Freinademetza, zwanego w Chinach „Księdzem Błogosławieństwa”) stała się fundamentem pomocy dla ponad 200 dzieci z najuboższych i dysfunkcyjnych rodzin, zapewniając najmłodszym codzienne posiłki, edukację oraz opiekę medyczną. Z czasem macierzysta fundacja w Ventanas rozwinęła swoje zaplecze zdrowotne i przekształciła się w małe centrum medyczne.
- **Wysokie Andy – San José de Raranga:** O. Jan nie posługiwał tam na stałe jako duszpasterz, lecz przez dwa lata otwierał i tworzył tam filię fundacji *San José Freinademetz SVD – Fu Shen Fu*. Dzielił wówczas surowe życie z rdenną społecznością Indian w prowincji Azuay, poznając ich kulturę opartą na głębokim poczuciu honoru i sprawiedliwości. Tworzona przez niego filia zapewniała lokalnym dzieciom posiłki, edukację oraz opiekę medyczną.
- **Wyspa Muisne (od 2012/2013):** Objął placówkę na wyspie Muisne w prowincji Esmeraldas, niosąc pomoc duszpasterską i humanitarną tamtejszej ludności Afroekwadorczyków.

O. Jan w swojej pracy wielokrotnie ryzykował zdrowie i życie (przeżył osiem napadów z bronią w ręku). Mimo to niezmiennie powtarzał, że Ekwador to miejsce, gdzie „czuje, że żyje”.

Artykuły napisane przez o. Jana można znaleźć pod linkami:

- [Artykuł „Misja” – Magazyn Poznaj Świat 09.2013](#)
- [Listy Misjonarzy – „Każdy musi sobie jakoś radzić” \(2013\)](#)
- [Listy Misjonarzy – „Nikt nie chce być biedny” \(2011\)](#)

Głębokie więzi z naszą rodziną i Polonią w Houston:

Nasza wspólna historia zaczęła się jeszcze w Ekwadorze. Gdy usłyszeliśmy, że w tym dalekim kraju posługuje polski ksiądz, odnaleźliśmy go i poprosiliśmy, aby ochrzcił naszą córkę Rebekę. W 1998 roku o. Jan odprawił dla nas przepiękną ceremonię chrztu w języku polskim. W tym okresie Jan stał się dla nas kimś więcej niż duszpasterzem – stał się naszym bliskim przyjacielem i bratem.

Nasza późniejsza przeprowadzka do Houston w Teksasie jeszcze bardziej umocniła te wyjątkowe więzi. Zaprosiliśmy go do USA, a on stale towarzyszył nam w najważniejszych momentach życia, w 2014 roku przyleciał do Houston specjalnie po to, aby udzielić sakramentu małżeństwa naszej córce Dominice.

Obecność o. Jana w Stanach Zjednoczonych głęboko poruszyła także serca naszej Polonii, co zaowocowało wieloletnim wsparciem oraz naszą głęboką wdzięcznością ku Polonii w Houston za ten piękny dar serca.

- **Lato 2007 roku:** O. Jan przyjechał do Houston, gdzie zastępował ks. Jacka Nowaka w czasie urlopu. Dzięki temu parafianie mieli niepowtarzalną okazję poznać z bliska jego głęboką duchowość, skromność i misyjny zapał. To wtedy ludzie zaczęli aktywnie wspierać jego misję, a część osób zdecydowała się nawet na osobistą podróż do Ekwadoru, by odwiedzić go w Ventanas. Polonia wspierała go całym sercem, zarówno duchowo, jak i finansowo.
- **Obiady Parafialne (2007–2014):** W latach 2007–2014 zorganizowano szereg obiadów parafialnych na rzecz fundacji o. Jana, podczas których parafianie hojnie składali donacje, wspierając utrzymanie i rozwój jego misyjnych dzieł.
- **Rok 2010:** O. Jan powrócił do Houston w ramach Diecezjalnego programu pomocy dla misji (*Mission Appeal*). Odwiedził wówczas cztery lokalne amerykańskie parafie, dzieląc się świadectwem i zbierając fundusze na rzecz swoich podopiecznych.
- **Wielka Akcja Kontenerowa (2012–2013):** W 2012 roku Polonia w Houston zorganizowała wielką zbiórkę darów dla fundacji o. Jana. W czerwcu w salonie parafialnym zbierano przedmioty z „listy życzeń” misji. Dzięki ogromnej hojności zebrano fundusze oraz dary, które wypełniły cały wielki transport. W 2013 roku kontener został wysłany bezpośrednio na misję do Ekwadoru. Oprócz ubrań, butów dziecięcych, książek i przyborów szkolnych, Polonia przekazała m.in. 4 łóżka szpitalne, specjalistyczny aparat do badania żołądka oraz 10 komputerów, które realnie odmieniły warunki życia i leczenia podopiecznych fundacji.
- **Srebrny Jubileusz Kapłaństwa (2019 rok):** W 2019 roku nasza parafia w Houston ponownie połączyła się we wspólnej modlitwie i radości, aby uroczystie świętować 25-lecie kapłaństwa o. Jana. Był to niezwykle wzruszający czas dziękczynienia za ćwierć wieku jego pięknej i pełnej poświęcenia posługi Bogu i ludziom.

Powrót do Europy i walka z chorobą:

Gdy w Ekwadorze o. Jan ciężko zachorował, podjął trudną decyzję o powrocie do Polski, aby poddać się specjalistycznemu leczeniu. Choć jego największym marzeniem było wyzdrowieć i wrócić do swojej ukochanej misji na stałe, stan zdrowia na to nie pozwolił. W międzyczasie, dzieląc czas między terapię a dalszą posługę, pracował duszpastersko w Polsce oraz w Niemczech, gdzie mimo własnych trudności nieustannie szukał możliwości wsparcia dla swojej misji.

Ostatnia prosta:

O. Jan zachorował na chorobę nowotworową i obecnie znajduje się w ostatnich dniach swojego ziemskiego życia. W obliczu nadchodzącego przejścia wykazuje się niezwykłą, kapłańską i ludzką dojrzałością – jak sam podkreśla, nie boi się śmierci. Jedyne zmartwienie, które nosi dziś w swoim sercu, to głęboka, misyjna troska i pokorne przeświadczenie, że zrobił w swoim życiu zbyt mało dla drugiego człowieka.

Dla swojej rodziny, przyjaciół, których nazywał braćmi, oraz tysięcy ludzi w Ekwadorze i Stanach Zjednoczonych, o. Jan pozostaje niezłomnym wzorem bezinteresownej miłości, wiernym swojemu życiowemu motto: „**Miłość jest jedynym językiem, który wszyscy rozumieją**”.

Invitation to Holy Mass



In light of these difficult moments, we wish to unite in common prayer for Fr. Jan Koczy SVD.

We cordially invite all friends, acquaintances, and people of good will to a Holy Mass, which will take place at Our Lady of Częstochowa Parish in Houston on October 24 at 6:00 PM.

Together, we will ask that God's holy will be fulfilled in Fr. Jan's life, while giving thanks for the gift of his life, his steadfast ministry, the beautiful sacraments he administered to our family, and for the heart he unconditionally gave to others.

Father Jan Koczy SVD – A Missionary with His Heart on His Sleeve

Fr. Jan Koczy SVD is a Polish missionary from the Society of the Divine Word (Verbites), born in Rudyszwałd, Silesia. He was ordained to the priesthood on May 22, 1994, and set out on his missionary journey to Ecuador in South America in 1997. For nearly 16 years, he served with full dedication in extremely difficult and dangerous regions of the country.

Missionary Journey in Ecuador:

- **The Slums of Guayaquil (1997–2003):** He spent his first six years working among the poorest residents on the outskirts of Ecuador's largest city.
- **Ventanas and the "La Poza" Neighborhood (2005–2012):** For seven years, he ministered on the coast in the province of Los Ríos. He reached the *La Poza* ("Puddle") sector—an extremely impoverished neighborhood of bamboo houses on stilts that was regularly destroyed by floods. During this period, a community center project was designed as Balbina's master's thesis; however, construction was not realized due to the subsequent decision to transfer Fr. Jan to his next mission assignment.
- **Fu Shen Fu Foundation (2005 – present):** Moved by the plight of the local children, he founded the parent organization, the *San José Freinademetz SVD – Fu Shen Fu Foundation*, in Ventanas. Established on October 17, 2005, the foundation (named in honor of St. Joseph Freinademetz, known in China as the "Priest of Blessing") became a pillar of support for over 200 children from the poorest and most dysfunctional families, providing the youngest with daily meals, education, and medical care. Over time, the main foundation in Ventanas expanded its health facilities and developed into a small medical center.
- **High Andes – San José de Raranga:** Fr. Jan did not serve there permanently as a parish priest, but spent two years establishing and opening a branch of the *San José Freinademetz SVD – Fu Shen Fu Foundation*. During this time, he shared the harsh life of the indigenous Indian community in the province of Azuay, learning about their culture rooted in a deep sense of honor and justice. The branch he created provided local children with meals, education, and medical care.
- **Muisne Island (from 2012/2013):** He took over the mission station on Muisne Island in the province of Esmeraldas, offering pastoral and humanitarian care to the local Afro-Ecuadorian population.

Throughout his work, Fr. Jan repeatedly risked his health and life (surviving eight armed robberies). Nevertheless, he steadfastly repeated that Ecuador was the place where he "felt alive".

Articles written by Fr. Jan can be found at the following links:

- [Artykuł „Misja” – Magazyn Poznaj Świat 09.2013](#)
- [Listy Misjonarzy – „Każdy musi sobie jakoś radzić” \(2013\)](#)
- [Listy Misjonarzy – „Nikt nie chce być biedny” \(2011\)](#)

Deep Ties with Our Family and the Polish Community in Houston:

Our shared history began back in Ecuador. When we heard that a Polish priest was ministering in that distant country, we sought him out and asked him to baptize our daughter, Rebeka. In 1998, Fr. Jan celebrated a beautiful baptismal liturgy for us in Polish. During that period, Jan became more than a pastor to us—he became a close friend and a brother.

Our subsequent move to Houston, Texas, strengthened these extraordinary bonds even further. We invited him to the United States, and he continually accompanied us through the most important moments of our lives—in 2014, he flew to Houston specifically to administer the sacrament of matrimony to our daughter, Dominika.

Fr. Jan's presence in the United States deeply touched the hearts of our Polish community, resulting in many years of support and our heartfelt gratitude to the Polish Community in Houston for this beautiful gift of love:

- **Summer 2007:** Fr. Jan came to Houston to substitute for Fr. Jacek Nowak during his vacation. As a result, parishioners had a unique opportunity to experience his deep spirituality, humility, and missionary zeal firsthand. It was then that people began actively supporting his mission, and some even decided to travel personally to Ecuador to visit him in Ventanas. The Polish community supported him with all their hearts, both spiritually and financially.
- **Parish Luncheons (2007–2014):** Between 2007 and 2014, a series of parish luncheons was organized to benefit Fr. Jan's foundation, during which parishioners generously made donations to support the upkeep and development of his missionary works.
- **Year 2010:** Fr. Jan returned to Houston as part of the Diocesan Mission Appeal. He visited four local American parishes, sharing his testimony and raising funds for the children under his care.
- **Great Container Drive (2012–2013):** In 2012, the Polish community in Houston organized a massive supply drive for Fr. Jan's foundation. In June, items from the mission's "wish list" were collected in the parish hall. Thanks to tremendous generosity, funds and goods were gathered to fill an entire large shipping container. In 2013, the container was sent directly to the mission in Ecuador. In addition to clothing, children's shoes, books, and school supplies, the Polish community donated 4 hospital beds, specialized stomach examination equipment, and 10 computers, which truly transformed the living and healthcare conditions of the foundation's beneficiaries.
- **Silver Jubilee of Priesthood (2019):** In 2019, our parish in Houston joined once again in common prayer and joy to solemnly celebrate the 25th anniversary of Fr. Jan's priesthood. It was a deeply moving time of thanksgiving for a quarter-century of his beautiful and selfless service to God and neighbor.

Return to Europe and Battle with Illness:

When Fr. Jan fell gravely ill in Ecuador, he made the difficult decision to return to Poland to undergo specialized medical treatment. Although his greatest dream was to recover and return permanently to his beloved mission, his health did not allow it. In the meantime, dividing his time between treatment and continued ministry, he served pastorally in Poland and Germany, where despite his own difficulties he continuously sought ways to support his mission.

The Final Stretch:

Fr. Jan was diagnosed with cancer and is currently in the final days of his earthly life. In the face of his upcoming passing, he demonstrates extraordinary priestly and human maturity, as he himself emphasizes, he is not afraid of death. The only concern he carries in his heart today is a deep, missionary care and a humble conviction that he did too little in his life for his fellow human beings.

For his family, the friends he called brothers, and thousands of people in Ecuador and the United States, Fr. Jan remains an enduring model of selfless love, faithful to his life's motto: **"Love is the only language everyone understands."**